

# Przedmowa<sup>1</sup>

Krwawe kroniki Wschodu nie zawierają wzmianki o rzezi mniej sprowokowanej<sup>2</sup>, odbywającej się na większą skalę ani bardziej przerażającej niż te dokonane przez rząd turecki na chrześcijanach w Anatolii i Armenii w 1915 roku. Cierpienia Ormian najsilniej przyciągnęły uwagę Wielkiej Brytanii i Ameryki, ponieważ byli oni najliczniejszą spośród grup wyznaniowych, w związku z czym ich eksterminacja wiązała się z większą liczbą ofiar<sup>3</sup>. Jednakże mniejsze wspólnoty, takie jak nestorianie i Asyro-Chaldejczycy różnych wyznań<sup>4</sup>, również padły ofiarą planu wykorzenia chrześcijaństwa, chociaż Turcy nigdy nie odważyli się twierdzić, że te wspólnoty dały im po temu jakikolwiek powód<sup>5</sup>. Świadczenie tego ludobójstwa, zorganizowanego

<sup>1</sup> Autorem przedmowy jest Lord Bryce – pierwszy lub jeden z pierwszych inicjatorów zbierania świadectw o ludobójstwie dokonanym na chrześcijanach w Turcji. Owocem jego wysiłków była praca: *The Treatment of Armenians in the Ottoman Empire 1915–1916. Documents presented to Viscount Grey of Falldon, Secretary of State for Foreign Affairs by Viscount Bryce with a Preface by Viscount Bryce, presented to both Houses of Parliament by Command of His Majesty, October 1916*. G.P. Putnam's Sons, The Knickerbocker Press, New York and London (ss. 730). James (tak brzmiało jego imię) Bryce był ambasadorem Wielkiej Brytanii w USA i członkiem Izby Lordów, który podniósł w Wielkiej Brytanii sprawę ludobójstwa Ormian. Pierwsze wydanie jego dzieła miało niebieską okładkę, stąd często występuje pod tytułem *The Blue Book*. Pomocnikiem w powstawaniu dzieła i redaktorem był historyk Arnold J. Toynbee. Dzieło dociekało się wielu wydań i przekładów.

<sup>2</sup> Mówiąc o prowokacji, należy wskazać palcem przede wszystkim na Niemców. Żyjący od wieków pod tureckim jarzmem Ormianie mieli niekwestionowane prawo domagać się więcej swobód dających im możliwość zachowania swojej specyfiki narodowej, nawet żądać niezależnienia się od Turków. We wschodnich prowincjach dzisiejszej Turcji Ormianie stanowili zdecydowaną większość. Byli u siebie, i to na długie wieki zanim pojawili się tam Turcy. Osiąganiu tych praw przeszkodziła niemoralna postawa i spektakularne interesy ówczesnych mocarstw. Wykorzystując rozkład i słabość upadającego Imperium Osmańskiego, Zachód mobilizował Arabów do usamodzielnienia się i czynnie ich wspierał, przeznaczając na rzeź Ormian i Asyryjczyków. Wkład chrześcijańskich intelektualistów Libanu, Syrii i Mezopotamii w ożywienie odśrodkowych tendencji wyzwolenia się od Turków w oparciu nie o więź religijną, lecz o przynależność narodową, nie został niestety przez Zachód doceniony.

<sup>3</sup> Pośród chrześcijan regionu Ormianie stanowili społeczność dominującą pod względem obszaru zamieszkiwania i głównie z tego względu byli celem eksterminacji.

<sup>4</sup> Tutaj wkrađa się niecisłość; także członkowie społeczności określanej pejoratywnie jako „nestoriańskie” byli i są Asyryjczykami. Prawdą jest też, że do Kościoła nazwanego ‘nestoriańskim’ należały kiedyś rozmaite ludy (jeden z jego patriarchów, Jabalaha III [1283–1318], był z pochodzenia Ujgurem) (Baumer 2016). Natomiast przez określenie Asyro-Chaldejczycy autor miał prawdopodobnie na myśli ‘nestorian’ unitów razem z ‘jakobitami’ unitami, których zaczęto werbować do Kościoła rzymskiego od połowy XV wieku.

<sup>5</sup> Jedynym kryterium, którym kierowano się w eksterminacji, było chrześcijaństwo, łączące Ormian, Asyryjczyków i Greków, w czym Turkom było łatwo pozyskać oddanego i fanatycznego sojusznika, tzn. Kurdów, Czerkiesów i Azerów.

wanego i przeprowadzonego z pełnym okrucieństwem przez Envera i Talaata<sup>6</sup>, przywódców chuligańskiej bandy, będącej wówczas u władzy w Konstantynopolu, znalazło się w Niebieskiej Księdze (*Blue Book*), wydanej przez brytyjskie Foreign Office (Ministerstwo Spraw Zagranicznych) w 1916 roku pod tytułem *Losy Ormian w Imperium Osmańskim (The Treatment of Armenians in the Ottoman Empire, 1915–1916)*<sup>7</sup>. Niniejsza praca przedstawia plastyczny i poruszający obraz podobnych okrucieństw dokonanych na członkach Kościoła asyro-chaldejskiego<sup>8</sup>, z których około połowa – mężczyźni, kobiety i dzieci – zginęła z rąk tureckich morderców i grabieżców. Tę historię opisał ojciec Naayem, który widział owe okropności na własne oczy i ledwo zdołał ująć z życiem<sup>9</sup>. Opowiedział mi i innym przyjaciółom swojego ludu w Anglii swoje przerażające świadectwo; przekonaliśmy go, że angielskie tłumaczenie jego książki zostanie odebrane ze współczuciem zarówno tutaj, jak i w Stanach Zjednoczonych<sup>10</sup>. Polecam ją tym, którzy chcą wiedzieć, jakie cierpienia spotkały te niewinne ofiary. Wierzę, że w ten sposób uda się zrobić coś, by podtrzymać zainteresowanie tak boleśnie dotkniętymi chrześcijańskimi Kościo-

<sup>6</sup> İsmail Enver pasza, minister wojny, główny inspirator i organizator ludobójstwa i jeden z dziewięciu największych krwiozerców XX wieku. Ścigany przez wojsko sowieckie zginął na granicy z Afganistanem 4 sierpnia 1922 roku, zaś Mehmet Talaat pasza, urodzony w Kyrdzali (Bułgaria), dwukrotny minister spraw wewnętrznych i wielki wezyr, zginął 15 marca 1921 roku na ul. Hardenbergstrasse w dzielnicy Charlottenburg w Berlinie z rąk Ormianina, Soghomona Tehliriana. S. Tehlirian był świadkiem okrutnego mordu wszystkich członków swojej rodziny i należał do ormiańskiego „Komanda Sprawiedliwości i Wendety”, organizującego tajne akcje przeciwko głównym sprawcom ludobójstwa o kryptonimie „Operacja Nemesis”.

<sup>7</sup> W opasłym tomie dokumentów i świadectw dotyczących ludobójstwa, które wspomniani wyżej Viscount Bryce i Arnold Toynbee zebrali od naocznych świadków różnych narodowości, nie wiadomo dlaczego w pierwszym francuskim tłumaczeniu nie uwzględniono ponad 100 stron poświęconych ludobójstwu Asyryjczyków. Prawdopodobnie między innymi dlatego w Europie wiedziano jedynie o ludobójstwie Ormian. Przygotowaną przez Ormianina Arę Sarafiana nieocenzurowaną edycję, zawierającą część usuniętą w pierwszym wydaniu, opublikował w 2000 roku prężnie działający w Londynie niezależny Instytut Gomidas (Instytut wydaje także kwartalnik „Armenian Forum”), w 2005 roku ukazało się drugie wydanie, a w 2009 książka wyszła w tureckim tłumaczeniu: *Osmanlı İmparatorluğu'nda Ermenilere Yapılan Muamele, 1915–1916 Vikont Bryce'in Falloodon Vikontu Grey'e Sunduğu Belgeler* [Sansürsüz Basım], Gomidas Institute: London and Istanbul.

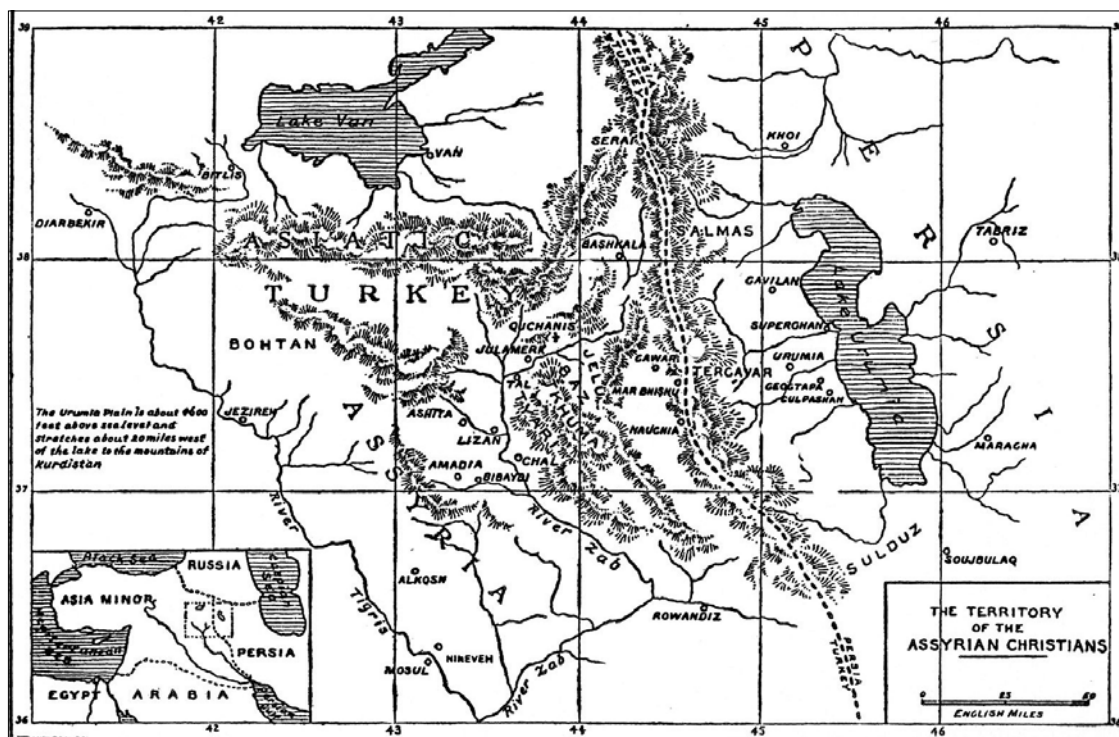
<sup>8</sup> Dzisiejsi Asyryjczycy należą do różnych Kościołów, o czym będzie mowa w „eseju historycznym”.

<sup>9</sup> Dżuzef N'ajjim (tak brzmiało imię i nazwisko autora) urodził się w Urfie (starożytna Edessa) w 1888 roku, wykształcenie teologiczne zdobył w Seminarium w Mosulu, w 1910 roku otrzymał święcenia kapłańskie. Był księdzem asyryjskiego Kościoła unickiego, nazywanego chaldejskim. Warto przypomnieć, że zabiegi o przyłączenie chrześcijan asyryjskich, ormiańskich i koptyjskich, także w Indiach, do Kościoła rzymskiego, miały miejsce w tym samym czasie, co podobne zabiegi czynione wśród prawosławnych na terenie Rzeczypospolitej, z których utworzono Kościół grekokatolicki (*Tragiczna w skutkach Unia Brzeska 1596, 2016*).

<sup>10</sup> Poza współczuciem Anglia nie wykazała woli politycznej. Anglia i Francja mogły zadośćuczynić uprawnionym żądaniom Asyryjczyków niezależnego bytu na swojej historycznej ziemi. O to oskarża wprost rząd swojego kraju W.A. Wigram (1920). W podtytule swojej książki zamieścił zdanie: „Czy można się spodziewać od tych, którym obiecaliśmy (być państwowy) i którzy nam zaufali i służyli, bo uwierzyli w te obietnice, że powiedzą nam, iż postąpiliśmy wobec nich honorowo?”. Świadomy takiego postępowania i jego skutków, nie tylko ze strony Anglii, J.-F. Colosimo zatytułował swoją książkę: *Zbędni ludzie. Przekleństwo chrześcijan Bliskiego Wschodu* (2017).

łami Wschodu<sup>11</sup>, które ujawniło się w obu krajach, i mam nadzieję, że tak hojnie udzielona im w nieszczęściu pomoc charytatywna będzie kontynuowana. Potrzeba pomocy wciąż jest ogromna; wiara chrześcijańska, której trzymali się przez stulecia prześladowań i nędzy, stała się teraz przyczyną ich cierpień.

Lord James Bryce  
23 lipca 1920 r.



Mapa 1. Tereny zamieszkiwane przez Asyryjczyków – tak w 1915 roku przedstawiał to dla angielskich i amerykańskich czytelników kwartalnik „Assyrian Mission Quarterly Paper”

Źródło: „Assyrian Mission Quarterly Paper”, vol. IV, No. 91, April 1915, s. 1197

<sup>11</sup> Sam wyraz Kościół (przez duże K) oznacza wspólnotę chrześcijańską.